

# V. Kronika

## A. Kronika gospodarcza

### ROLNICTWO I POKREWNE GAŁĘZIE WYTWÓRCZOŚCI

Treść: Skorygowanie statystyki zbiorów 1932 r.; ceny; zadłużenie rolnictwa i obsługa długów rolniczych; dalsze ustawy „finansowo-rolne”; organizacja społeczeństwa rolniczego.

Ustalone w lutym br. ostateczne dane Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczące zbiorów głównych ziemiopłodów w 1932 r. różnią się znacznie od jesiennych danych szacunkowych. Zbiory podstawowych zbóż, za wyjątkiem owsa, okazały się mniejsze, i to częściowo dużo mniejsze, niż pierwotnie przypuszczano.

Zbiory pszenicy wyniosły 13,5 milj. q, czyli o 41% (według pierwotnego szacunku 32,8%) mniej, niż zbiory 1931 r., a o 23% mniej niż zbiory pięciolecia 1928—1932.

Zbiory żyta okazały się również mniejsze i wyniosły 61,6 milj. q, są zatem tylko o 1% (wg. pierw. szac. 11,2%) większe od zeszłorocznych, a o 4% mniejsze od zbiorów ostatniego pięciolecia.

Zbiory jęczmienia przekraczają nieco 14 milj. q i są o 5% mniejsze (wg. pierw. szac. 4,2% wyższe) od produkcji zeszłorocznej i o 1% mniejsze od przeciętnej ostatniego pięciolecia.

Nieznacznie tylko niższe są cyfry zbiorów owsa, którego sprzątnięto 23,9 milj. q, t. j. o 4% (wg. pierw. szac. 3%) więcej, niż w roku ubiegłym i o 4% mniej, niż w ostatnim pięcioleciu.

Produkcja ziemniaków wyniosła według ostatecznych danych 300 milj. q, t. j. o 3% (wg. pierw. szac. 13%) mniej, niż w roku poprzednim i o 1% mniej od pięcioletniej przeciętnej.

Ogółem zbiory 4 głównych zbóż w Polsce były w 1932 roku około 4% mniejsze od zbiorów 1931 r., a o 8% mniejsze od średnich zbiorów lat 1928—1932.

Zdaniem Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, wydaje się to świadczyć o dążeniu rolnictwa do przystosowania się do wytworzonych warunków produkcji przez ograniczanie obszarów zasiewów zbóż.

O ile chodzi o realizację zniw, to kształtowanie się cen rolniczych w okresie sprawozdawczym nie przyniosło rolnictwu wyrównania ilościowego ubytku produkcji. Pod wpływem sytuacji na międzynarodowych rynkach zbożowych, uległy ceny zbożowe w Polsce w miesiącach późniejszych znacznemu obniżeniu, dochodząc w grudniu do rekordowo niskiego poziomu (np. żyto w Poznaniu koniec grudnia — 13,70 zł). Dzięki równoczesnemu obniżeniu się cen artykułów hodowlanych zwiększyła się rozpiętość między cenami artykułów sprzedawanych i nabywanych przez rolnictwo. Wskaźnik cen artykułów rolnych (1928 r. == 100) obniżył się w grudniu 1932 r. do nienotowanego dotychczas niskiego poziomu 39,8. Poprawa cen, która nastąpiła w pierwszych miesiącach 1933 r., nie była, za wyjątkiem jedynie silnie zwyżkującej pszenicy, na tyle wybitną, aby mogła wpłynąć na istotne polepszenie sytuacji finansowej wsi.

Centralnym problemem polityki rolniczej ostatnich miesięcy była sprawa zadłużenia rolnictwa i dostosowania wydatków rolnictwa na obsługę kredytów i obciążeń rolniczych do zmienionych dochodów warsztatów rolnych. Wysokość obciążeń rolnictwa długami długo- i krótkoterminowymi była obliczana w ciągu ostatnich 2-ech lat dwukrotnie, raz na dzień 1. I. 1931 r. przez Ministerstwo Rolnictwa, drugi raz na dzień 1. X. 1932 r. przez Ministerstwo Skarbu. Zestawienie obu tych obliczeń, które podajemy poniżej (za „Polską Gospodarczą” Nr. 8/33), jakkolwiek traktować je można z natury swej, jako materiał jedynie orjentacyjny, uwidacznia w wyraźny sposób wzrost zadłużenia w ciągu dwuletniego okresu 1931—1932 oraz zmiany, jakie zaszły w poszczególnych rodzajach kredytów, dzięki niemożności spłat, narostowi zaległych odsetek i t. p.

Kredyt d ł u g o t e r m i n o w y :	Zadłużenie rolnictwa na 1. I. 1931 na 1. X. 1932	
Prywatne instytucje ziemskiego kredytu długoterminowego (z zaległymi ratami) . .	620,1	646,7
Państwowy Bank Rolny i Bank Gosp. Kraj.	377,9	443,1
Fundusze, administrowane przez Państw. Bank Rolny . . . . .	351,9	435,5
Instytucje kredytowe b. państw zaborczych .	272,1	308,0
Lokaty Skarbu Państwa, 10,0		
	Razem:	1.622,0      1.843,3
Zadłużenie w stosunku do osób prywatnych	<u>700,0</u>	<u>700,0</u>
O g ó ł e m :	2.322,0	2.543,3

**Kredyt krótkoterminowy:**

Spółdzielnie kredytowe i ich centrale z funduszów własnych i wkładów . . . . .	240,1	210,0
Komunalne Kasy Oszczędności . . . . .	31,0	150,0
Banki Komercyjne . . . . .	74,5	75,0
Państwowy Bank Rolny . . . . .	240,2	100,0
Lokaty Skarbu Państwa w P. B. R. i Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe . . . . .	—	32,0
Bank Gospodarstwa Krajowego . . . . .	80,0	50,0
Kooprolna (kredyty B. G. K.) . . . . .	—	36,2
Bank Polski . . . . .	270,0	251,6
<b>Razem:</b>	<b>936,6</b>	<b>904,8</b>
Osoby prywatne i kredyt towarowy . . . . .	600,0	800,0
<b>Ogółem:</b>	<b>1.536,6</b>	<b>1.704,8</b>

**Zaległe podatki i świadczenia:**

Podatki państwowe . . . . .	48,5*	146,0
Podatki samorządowe . . . . .	60,0	73,0
Ubezpieczenia ogniowe . . . . .	15,0*	95,0
Ubezpieczenia społeczne . . . . .	21,5	40,0
<b>Razem:</b>	<b>145,0</b>	<b>354,0</b>

Jak z przytoczonego porównania wynika, ogólne zadłużenie rolnictwa wynosiło w roku 1931 ok. 4 miljardy zł, a w 1932 r. ok. 4,6 miliardów zł, czyli wzrosło o ok. 600 milj. zł. Obciążenie rolnictwa z tytułu oprocentowania (o ile chodzi o długoterminowy kredyt emisyjny wraz z spłatami na umorzenie długu) zestawionego powyżej zadłużenia zostało obliczone na ok. 480—500 milionów zł rocznie i rozkłada się jak następuje (w milionach zł):

<b>Kredyt długoterminowy:</b> . . . . .	238,9
w tem:	
zorganizowany . . . . .	119,9
fundusze, administrowane przez P. B. R. . . . .	22,3
należności likwidacyjne . . . . .	12,7
prywatny kredyt hipoteczny długoterminowy . . . . .	84,0
<b>Kredyt krótkoterminowy:</b> . . . . .	197,6
w tem:	
Bank Polski . . . . .	15,1
instytucje finansowe prywatne i państwowe . . . . .	62,5
kredyt prywatny finansowy i towarowy . . . . .	120,0
<b>Zaległe podatki i świadczenia:</b> . . . . .	42,5

\*) Bez podatku majątkowego i towarzystw ubezpieczeniowych prywatnych.

Usunięcie tej rażącej, a powstałej z katastrofalnego spadku cen artykułów rolnych w ciągu ostatnich lat, dysproporcji pomiędzy rentownością warsztatów rolnych, a ciężarem obsługi zaciągniętych w odmiennych warunkach gospodarczych długów i zobowiązań, stało się punktem wyjścia i myślą przewodnią ostatniej serji z cyklu ustaw t. zw. „finansowo-rolnych”.

Ustawa z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj, czyli t. zw. „ustawa konwersyjna”, obniżyła oprocentowanie od wierzytelności instytucyj kredytowych ziemskich prywatnych do 4,5 %. Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 6 lutego 1933 r. ustaliło okres umorzenia wierzytelności amortyzacyjnych, na podstawie których wypuszczono listy zastawne oprocentowane powyżej 5 % rocznie, na lat 55, wstrzymując ponadto przez lat 3 spłatę kapitału tych wierzytelności.

Oblicza się, że ustawy powyższe zmniejszyły koszty rolnictwa z tytułu długoterminowego kredytu emisyjnego na przeciąg najbliższych trzech lat (okres karencyjny) o sumę ok. 49 milionów zł rocznie.

Ustawa z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych obniżyła odsetki od wierzytelności hipotecznych (prywatnych) do 6% oraz zawiesiła wymagalność spłaty i egzekucję kapitału wierzytelności, zabezpieczonych hipoteką umowną wzgl. umownem prawem zastawu, oraz również spłaty i egzekucje długów gruntowych do dnia 1 października 1934 r. Oblicza się, że ustawa zmniejszy obciążenie z tytułu prywatnego kredytu hipotecznego z obecnych ok. 84 milionów zł, o połowę t. j. na ok. 42 miliony zł w stosunku rocznym.

Ustawa z dnia 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych zmierza drogą pośrednią, poprzez pomoc finansową i porękę Skarbu Państwa, określone w granicach 75 milj. zł, oraz stworzenie „Banku Akceptacyjnego”, do obniżenia i potanienia kosztów kredytu rolniczego krótkoterminowego zorganizowanego, t. j. w spółdzielniach kredytowych, komunalnych kasach oszczędności, gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, kasach spółek rolniczych itp.; ustawa sprzyja zawieraniu między wspomnianymi in-

stytucjami kredytowymi i przedsiębiorstwami o charakterze społecznym, a dłużnikami rolniczymi układow, mających na celu rozłożenie spłat i obniżenie oprocentowania wierzytelności rolniczych. Redukcję obciążenia rolniczego z tego tytułu oblicza się na ok. 20 milj. zł rocznie.

Wreszcie ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (stanowiąca uzupełnienie rozporządzenia Prez. R. P. z 23. VIII. 1932 o urzędach rozjemczych dla spraw kredytowych małej własności rolnej) udostępnia w rozszerzonym zakresie instytucję urzędów rozjemczych w sprawach niezorganizowanego, prywatnego kredytu rolniczego, finansowego i towarowego, wszystkim rolnikom; urzędy rozjemcze mogą w pewnych wypadkach przeprowadzać rewizję sumy dłużnej, rozterminować wierzytelności do lat 7, wstrzymać spłatę długu do lat 2-ech, obniżyć oprocentowania do 4,5%. Oblicza się, że koszta wspomnianego rodzaju długów rolniczych zostaną w drodze tej ustawy obniżone z obecnych ok. 120 milionów zł na ok. 36 milj. zł rocznie.

Ogólnie oblicza się, że pod działaniem omówionych ustaw obciążenie rolnictwa z tytułu kosztów ciążącego na niem zadłużenia zmniejszy się z poprzednich ok. 500 milionów zł na ok. 300 milj. zł t. j. redukcja tych kosztów wyniosłaby sumę ok. 200 milj. zł, czyli ok. 40% poprzedniego obciążenia.

Oprócz wymienionych ustaw jest już również wygotowany projekt ustawy, uzupełniającej do ustawy z dnia 12 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, w sensie umożliwienia bezpośredniego oddawania części majątków ziemskich w ręce wierzycieli na pokrycie ich wierzytelności. Wreszcie przygotowana jest zmiana rozporządzenia Prez. Rzp. z dnia 23 sierpnia 1932 r. o segregacji wierzytelności hipotecznych, znosząca przewidziane tą ustawą, a jak praktyka wykazała, wysoce nieżyciowe instytucje t. zw. „konwokacji wierzycieli”.

Na omówionych aktach ustawodawczych kończy się i zamyka całokształt tak nazwanego „ustawodawstwa finansowo-rolnego”.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1933 r. zostało postanowione utworzenie 7 nowych izb rolniczych, a mianowicie: białostockiej, kieleckiej, lubelskiej, wołyńskiej, łódzkiej, wileńsko-nowogródzkiej (w Wilnie), oraz dla Małopolski Wschodniej (we Lwowie). Łącznie z będącymi w reorganizacji wzgl. w stadium organizacji izbami rolniczymi warszawską i krakowską oraz istniejącymi izbami rolniczymi wielkopolską, pomorską i śląską, zostanie tern samem cały obszar Rzeczypospolitej pokryty siecią

organizacyjną samorządu rolniczego. Statuty nowotworzonych izb, częściowo już wydane, częściowo znajdujące się jeszcze w opracowaniu, posiadają prawie jednakowe brzmienie i dzielą się na dwie części: część dotyczącą organizacji izby oraz część dotyczącą ordynacji wyborczej; nieznaczne odchylenia statutów organizacyjnych i ordynacji wyborczych czynią zadość odrębnym warunkom społecznym i gospodarczym w poszczególnych okręgach działalności izb.

W związku z urealnianiem się idei samorządowego zorganizowania społeczeństwa rolniczego na terenie całego Państwa powstał problem ewentl. utworzenia centralnej instytucji organizacyjnej wszystkich izb oraz określenie jej stosunku do istniejącej centralnej organizacji społecznych organizacji rolniczych czyli Związku Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Problem ten został szczęśliwie rozwiązany w drodze zmiany statutu Związku (24 stycznia br.) i utworzenia wspólnej instytucji centralnej pod nazwą „Związek Izb i Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej polskiej”.

*Adam Ostrowski* (Poznań).

## HANDEL

Treść: Sytuacja handlu wewnętrznego w r. 1932 i I. kwartale 1933 r.; bilans handlowy w r. 1932 i I. kwartale 1933 r.; import — eksport.

Rok 1932 zaznaczył się w handlu wewnętrznym dalszym zaostreniem przeżywanym już od kilku lat trudności zarówno strukturalnych jak konjunkturalnych. Postępująca pauperyzacja ogółu warsztatów handlowych wobec spadku rentowności na tle nieprzerwanego kurczenia się obrotów, — dalsze rozdrobnienie handlu, znajdujące wyraz w zaniku dużych przedsiębiorstw (I. i II. kat. świadectw przemysłowych dla handlu) i mnożeniu się drobnych placówek niższego typu (IV. i V. kategoria patentów handl.), — eliminowanie ogniwa handlowego, przedewszystkiem hurtu w obrocie towarowym naskutek rosnących tendencji nawiązywania bezpośredniego kontaktu między wytwórcą a detalistą względnie ostatnim konsumentem, — zaostrenie konkurencji ze strony handlu ulicznego i domokrażnego, ofiarowującego towar po cenach bezkonkurencyjnych, co uderzyło szczególnie silnie w racjonalnie prowadzone przedsiębiorstwa handlu detalicznego — oto kilka zasadniczych zjawisk, cechujących położenie tej gałęzi gospodarki narodowej w roku ubiegłym.

Faktyczny materiał cyfrowy potwierdza powyższe uwagi. Według danych urzędowych ogólna liczba wykupionych patentów handlowych obniżyła się z 460.800 w r. 1929 do 455.260 w r. 1930,

443.670 w r. 1931 i 429.000 w r. 1932. Bardziej rażące przesunięcia nastąpiły w obrębie poszczególnych grup świadectw przemysłowych (patentów); i tak np. w I. kategorii mamy do zauotowania spadek z 1225 w r. 1929 do 740 w r. 1932, w II. kategorii z 39.000 (r. 1929) do 26.900, w III-ciej z 231.000 do 195.000, wzrosła natomiast liczba świadectw IV kategorii co świadczy o atomizacji a zarazem i ubożeniu handlu.

Obroty — jak to już kilkakrotnie omówiono w „kronice handlowej” — wykazywały przez cały okres r. ub. tendencję zniżkową. Na podstawie przeprowadzonych obliczeń fachowych, spadek obrotów w r. 1932 w stosunku do r. 1931 można ocenić na przeciętnie 20 do 30%. Interesujący materiał w tej mierze zawiera ankieta rozpisana przez jedną z centralnych organizacyj kupieckich w Polsce, z której wynika m. i., iż obroty w branży spożywczej obniżyły się w porównaniu z r. 1931 o ok. 20—40%, w branży włókienniczej o 35%, w handlu galant.-skórzanym o 35—50%, w handlu meblowym o 50%, w dziale obuwia o 35—40%, w detal, sprzedaży artykułów perfumeryjnych o 20—25%, w dziale sprzedaży samochodów aż o 70%. — Pierwsze miesiące roku 1933 nie przyniosły pod tym względem zasadniczej zmiany na lepsze. Oba okresy świąteczne — t. j. grudzień 1932 r. oraz kwiecień r. b. — przyniosły wprawdzie pewne sezonowe ożywienie obrotów w niektórych gałęziach handlu hurtowego i detalicznego, w konsekwencji czego okresy te dały nieco pomyślniejsze wyniki finansowe niż pozostałe miesiące — porównanie jednak rezultatów tych z latami 1929—31 unaocznia, iż obroty w sezonach świątecznych r. 1932 wzgl. 1933 nie dorównały — pod względem ilościowym ani wartościowym — poziomowi obrotów w analogicznym okresie lat 1929—31.

Dynamikę zbytu na rynku krajowym — w kierunku wybitnie zniżkowym — szeregu ważniejszych artykułów skartelizowanych wzgl. monopolowych w okresie 1931/32 charakteryzują jasno następujące liczby:

Zbyt na rynku wewnętrznym niektórych towarów skartelizowanych i monopolowych.

Rok	Węgiel	Żel. walcow.	Cement	Tytoń	Sól jadalna	Spiryтус na cele spożyw.
	w tysiącach tonn			milj. zł.	tonny	milj. litr. 100%
1931	22.678	190	558	636	380	27,6
1932	18.300	99	370	552	308	22,8
<b>Spadek</b> w % %	19	48	34	13	19	17

Jak widać, silnie obniżyło się przedewszystkiem spożycie w dziale artykułów typu inwestycyjno-przemysłowego (żelazo, ce-

ment), co pozostaje w naturalnym związku ze skurczeniem się ruchu inwestycyjnego. Mniejszym, jednakowoż zawsze jeszcze poważnym jest spadek zbytu artykułów do bezpośredniej konsumpcji (spirytus, tytoń, sól).

Jako pewien miernik nasilenia kryzysu w obrocie gospodarczym posłużyć mogą liczby protestów wekslowych oraz upadłości. Ogólna suma zaprotestowanych weksli w r. 1932 wyniosła 838,2 milj. zł wobec 1328 milj. zł w r. 1931, co czyni około 12—14% ogólnej przybliżonej sumy weksli płatnych. Spadek liczby protestów wekslowych można do pewnego stopnia ocenić jako objaw gospodarczo dodatni, wskazujący na pewną poprawę płynności przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Z drugiej jednak strony należy też mieć na względzie, iż zmniejszenie się wartości zaprotestowanych weksli ma swe źródło w powszechnym kurczeniu się procesów wymiany towarowej a też i w ogólnie przejawiającej się dążności do przedstawiania się z transakcyj kredytowych na sprzedaż gotówkową w obliczu niezadawalającego stanu wypłacalności odbiorców. Protesty wekslowe w I. kwartale 1933 wynosiły 122,2 milj. zł (ok. 10% ogólnego obrotu wekslowego) wobec 272,2 milj. zł w analogicznym okresie r. ub. Liczba upadłości w handlu w całe państwie wyniosła w r. ub. 293 wobec 481 w r. 1931; wzgl. 567 w r. 1930.

Ceny hurtowe kształtowały się następująco:

Wskaźniki cen hurtowych (r. 1927 = 100).

Rok Miesiące	Ogólny	Artykuły rolne	W tem		Artykuły przemysłowe	W tem	
			prod. roślinne	prod. zwierzęce		drzewo	artyk. włókien
1932 I.	63,9	51,8	57,8	45,4	74,4	71,2	52,7
III.	63,8	54,1	62,3	45,6	71,6	60,4	52,5
VI.	61,8	53,7	60,3	46,8	68,0	53,2	49,9
IX.	60,2	48,9	48,9	49,0	69,7	51,4	53,9
XII.	56,2	44,8	44,8	44,9	65,8	44,6	49,2
1933 I.	56,4	46,2	48,0	43,8	64,7	45,4	49,0
II.	57,9	50,0	55,6	43,4	64,2	44,6	48,5
III.	57,8	50,7	55,8	44,8	63,2	45,4	49,6

Jak widać, ceny hurtowe w skali rocznej (grudzień 1931 — grudzień 1932) spadły ogółem o 15%, w tern ceny produktów przemysłowych o 11%, znacznie silniej, ho o 22% ceny płodów rol-

nych, zarówno produktów roślinnych jak i hodowlanych. W I-szym kwartale r. b. obserwujemy w kształtowaniu się cen rolnych zwrot w kierunku zwykłym, w związku z dość znaczną, sezonową poprawą tendencji na rynkach zbożowych, co wyraziło się we wzroście wskaźnika cen produktów roślinnych z 44,8 w grudniu 1932 na 55,8 w marcu 1933. t. j. o 25%.

Co się tyczy naszego handlu zagranicznego, należy zauważyć, iż bilans handlowy Polski za r. 1932 dał saldo dodatnie w wysokości 222 milj. zł (r. 1931 +410, r. 1930 +187 milj. zł), przyczem wartość przywozu wynosiła 862, zaś wywozu 1084 milj. zł. Utrzymanie — wśród potęgujących się niemal z każdym dniem przeszkód w międzynarodowym obrocie towarowym — aktywnego salda wymiany towarowej z zagranicą, świadczy wymownie o prężności i zdolności ekspansyjnej naszego eksportu, stanowiąc zarazem z punktu widzenia ogólnogospodarczego niezwykle dodatnie zjawisko — zwłaszcza gdy szanse uzyskania kredytu zagranicznego są nikłe i Polska, jako kraj dłużniczy musi zapewnić równowagę swego bilansu płatniczego przede wszystkim w drodze wygospodarowania odpowiednich nadwyżek w obrotach handlowych z innymi krajami.

Bilans obrotów handlowych w okresie 1929—1932 wzgl. I-szym kwartale 1933 przedstawiał się następująco:

	przywóz	wywóz	saldo
	w milionach złotych		
1929	3111	2813	—298
1930	2246	2433	+ 187
1931	1468	1878	+410
1932	362	1084	+222
1933 (I-III.)	180	213	+ 33

Obrót towarowy przez Gdynię wykazywał w dalszym ciągu tendencje rozwojowe. Udział Gdyni w ogólnym obrocie handlowym naszego kraju wzrósł po stronie importu z 17,3% (wagowo) wzgl. 7,2% (wartościowo) w r. 1931, do 19,5% (wag.) wzgl. 15,5% (wart.) w r. 1932; odnośne liczby dla eksportu wynoszą: 24% i 15% w r. 1931 wobec 34% i 20% w r. 1932.

Niżej umieszczona tabela podaje udział ważniejszych krajów w obrotach handlowych z Polską w % % ogólnego przywozu wzgl. wywozu Polski:

	Przywóz			Wywóz		
	Przeciętnie w latach 1926-1930	1931	1932	Przeciętnie w latach 1926-1930	1931	1932
Anglja . . . .	9,0	7,1	8,7	12,0	17,0	16,4
Austria	6,3	5,1	4,4	10,7	9,3	8,0
Czechosłowacja	6,5	6,8	5,3	10,1	7,7	8,3
Francja . . . .	7,2	7,5	6,9	2,4	5,5	5,7
Niemcy . . . .	26,3	24,5	20,1	29,8	16,8	16,2
Stany Zjedn.	13,4	10,5	12,1	0,8	0,7	0,9
Szwecja . . . .	1,9	2,0	1,9	4,8	4,9	5,9
Węgry . . . .	1,2	0,8	0,6	1,9	1,4	1,7

Z zestawienia powyższego wynika jasno, że w kierunkach naszego handlu zagranicznego, zarówno po stronie importu jak i eksportu, nastąpiły w ciągu ostatnich lat głębokie przesunięcia. Mianowicie silnie obniżył się udział grupy państw środkowo-europejskich (Austria, Węgry, Czechosłowacja, Niemcy); natomiast w stosunku do państw północno-zachodnich, przede wszystkim Anglii, daje się zauważyć poważne ożywienie obrotów towarowych.

*Dr. A. Smolka* (Warszawa).

## STOSUNKI WALUTOWE, KREDYTOWE I BANKOWE

Treść: Ogólny stan rynku pieniężnego. Działalność kredytowa Banku Polskiego. Sytuacja walutowa. Obieg pieniężny. Rynek lokacyjny.

Ogólny stan rynku pieniężnego. Od czasu spadku funta angielskiego we wrześniu 1931 roku nie zachodziły w światowych stosunkach kredytowych i pieniężnych tak doniosłe zmiany, jak począwszy od marca rb. w związku z kryzysem bankowym i zaniechaniem systemu waluty złotej w Stanach Zjednoczonych. Zamknięcie w pierwszej połowie marca wszystkich banków amerykańskich oraz wydanie na okres przejściowy zakazu wywozu złota i wprowadzenie kontroli dewiz wstrząsnęło podstawami dolara tak, że wszystkie giełdy, a w ich liczbie i warszawska, nie notowały go w ciągu kilku dni. Jednakowoż utrzymanie parytetu tej waluty zdawało się nie nastrożać wątpliwości o tyle, że bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych kształtuje się stale dodatnio, a ponadto, że kraj ten nagromadził olbrzymie zapasy złota. Z tych względów niepodyktowana żadną koniecznością decyzja Stanów Zjednoczonych

z 19 kwietnia r. b. o definitywnem zaniechaniu systemu waluty złotej i pozostawieniu kursu dolara na światowych rynkach dewizowych bez żadnej pomocy ze strony wywozu złota jest krokiem bezprzykładnym w historii pieniądza, potęgującym niesłychanie dotychczasowy chaos walutowy. Między funtem a dolarem rozpoczęło się odtąd niejako współzawodnictwo o rozmiary zniżki kursu. W krajach, utrzymujących dotychczasowe waluty na niezmiennym parytecie, wytworzył się nastrój nerwowego wyczekiwania konferencji światowej w związku z pokładaną w niej nadzieją, że przyniesie ona decydujące rozstrzygnięcia przedewszystkiem w sprawach pieniężnych. Mimo zdecydowanej woli tych krajów unikania eksperymentów walutowych, nie było bezpośrednio po spadku dolara żadnej pewności, czy nawet Francja nie zawiesi wymienialności biletów w obawie o swe ogromne zapasy złota i dopiero porozumienie walutowe, zawarte między nią a Anglią, pozwoliło z większym spokojem śledzić dalszy bieg wydarzeń.

Załamaniem się kursu dolara, a następnie jego spadek do poziomu prawie o 15% niższego od parytetu, odbiło się na polskim rynku pieniężnym przedewszystkiem zwiększoną podażą banknotów dolarowych. Wzmógł się również na sile zaobserwowany już przedtem niejednokrotnie proces zamiany wkładów dolarowych w bankach na wkłady złotych. Jednakowoż objaw ten, bardzo pożądanym celem zlikwidowania zakorzenionego faktycznie w kraju systemu dwuwalutowości, nie przybrał takich rozmiarów, jakich należałoby się spodziewać, ze względu na przeświadczenie deponentów, że spadek dolara ma charakter tylko przejściowy. Z tego powodu stan wkładów waloryzowanych w instytucjach finansowych zmniejsza się wprawdzie, ale na tle deprecjacji i różnych wariat wykazuje stosunkowo małą dynamikę spadku. Przekonywają o tem dane przybliżone, dotyczące stanu wkładów zwaloryzowanych w bankach, komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych, akredytowanych w Banku Polskim.

	styczeń	luty	marzec	k wiecień
	w milj. zł			
Banki	211,4	214,9	200,3	187,7
K. K. O. .	159,3	160,3	151,4	144,2
Spółdzielnie kred.	32,7	33,0	31,9	30,6
	403,4	408,2	383,6	362,5

Zmniejsza się również, ale oczywiście nie w tak dużym stopniu jak wkłady zwaloryzowane, ogólna suma wkładów w instytucjach finansowych. Liczby, obejmujące Bank Polski, obydwa banki państwowe i P. K. O., 47 banków akcyjnych i 2 domy bankowe,

wreszcie komunalne kasy oszczędności, wykazują, że łączna suma wkładów w tych instytucjach obniżyła się w styczniu o 14,3 milj. zł, w lutym o 30,2 milj. zł, a w marcu o 21,8 milj. zł do sumy 2.315 milj. zł. Pocztowa Kasa Oszczędności, która w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. wykazywała spadek wkładów zarówno oszczędnościowych jak i czekowych, w kwietniu zanotowała ich wzrost. W bankach akcyjnych a także w komunalnych kasach oszczędności trwał nadal odpływ wkładów.

Ze względu na trwający w dalszym ciągu brak odpowiedniego rnaterjału wekslowego oraz ze względu na konieczność utrzymywania wysokiego pogotowia kasowego, wywołaną niepokojem wśród posiadaczy wkładów dolarowych, działalność kredytowa banków akcyjnych kurczyła się. Według bilansu łącznego, zestawianego przez Inspektorat Bankowy Ministerstwa Skarbu, ogólny stan kredytów w 47 bankach akcyjnych i dwóch domach bankowych obniżył się w ciągu stycznia i lutego o 2 milj. zł, a w marcu o 15,1 milj. zł do sumy 962,1 milj. zł. Spadek kredytów występuje przeważnie w dziale dyskonta weksli.

Wypłacalność dłużników wekslowych doznaje stopniowo nieznacznej poprawy tak, że jej wskaźnik — odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim — obniżył się z 1,7% w lutym do 1,5% w marcu i 1,26% w kwietniu t. j. do poziomu najniższego od 1926 roku. Wypłacalność kupców i przemysłowców jest w dalszym ciągu korzystniejsza, aniżeli rolników, mimo że sytuacja tych ostatnich doznała ostatnio pewnej poprawy w związku ze wyższą ceną zbożowych oraz szeregiem ustawowych ulg, przyznanych w dziedzinie zadłużenia krótkoterminowego.

**D z i a ł a l n o ś ć   k r e d y t o w a   B a n k u   P o l s k i e g o .**  
Z przyczyn sezonowych oraz w związku z wycofywaniem z banków wkładów dolarowych stan wykorzystanych w Banku Polskim kredytów zwiększył się w marcu o 52 milj. zł, a w kwietniu o 30,8 milj. zł. Wzrost kredytów przypada głównie na portfel wekslowy, gdy tymczasem pożyczki zastawowe utrzymują się w normach, nieprzekraczających w myśl art. 63 statutu 20% portfela wekslowego.

	28. II.	31. III.	30. IV.
portfel wekslowy . . . . .	546,8	597,3	624,8
pożyczki zastawowe . . . . .	102,3	103,8	107,1
	649,1	701,1	731,9

W ostatniej dekadzie kwietnia Bank Polski rozpoczął dyskonto bonów skarbowych, doprowadzając ich portfel do 30 milj. zł w dniu 30 kwietnia. Oprócz tego Bank Polski, prowadził na rachunek Skar

bu Państwa komisową sprzedaż tych papierów, dzięki której do końca kwietnia ulokowano na rynku 3 miesięcznych bonów skarbowych na sumę 32,3 milj. zł, a 6 miesięcznych na sumę 5 milj. zł.

Zadłużenie z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolny zmniejsza się co miesiąc tak, że w końcu kwietnia wynosiło ono 4,1 milj. zł. W tym roku kredyt ten okazał się dla rolników korzystniejszy, aniżeli w poprzednim, ponieważ ceny zbóż w okresie jego spłacania, są wyższe od cen, jakie istniały w okresie zaciągania. Weksli rolniczych z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy było w portfelu Banku w końcu kwietnia na sumę 61,2 milj. zł.

Sytuacja walutowa. W ciągu lutego zapas złota w Banku Polskim zwiększył się o 1,3 milj. zł, natomiast zapas pieniędzy i należności zagranicznych zaliczonych i niezaliczonych do pokrycia zmniejszył się o 19,2 milj. zł. W marcu Bank Polski sprzedał część zapasu złota wartości 22,7 milj. zł celem pokrycia kosztów obsługi państwowych pożyczek zagranicznych. Równocześnie jednak sytuacja walutowa była w tym miesiącu o tyle korzystna, że wskutek zachwiania się dolara wzmogło się znacznie zaofiarowanie dolrów gotówkowych oraz czeków i weksli zagranicznych. W rezultacie, pomimo dostarczenia urzędom państwowym walut na sumę 29 milj. zł, ogólny zapas złota i walut w Banku Polskim zmniejszył się w tym miesiącu tylko o 9,8 milj. zł. Również i w kwietniu zapas walut zmniejszył się o 29,6 milj. zł, skutkiem dużego zapotrzebowania urzędów, mimo, że w dalszym ciągu istniała podaż banknotów dolarowych, tylko w mniejszych rozmiarach, aniżeli w marcu. Zapas złota w kwietniu zwiększył się o 0,2 milj. zł.

Wobec ustawodawczego zatwierdzenia zmian statutu, Bank Polski przeszedł z dniem 31 marca na pokrycie wyłącznie złotem. Dotychczasowy podział pieniędzy i należności zagranicznych na zaliczone i niezaliczone do pokrycia został zaniechany.

Omówione zmiany przedstawia następująca tablica w milj. zł:

	28. II	31. III.	30. IV.
złoto . . . . .	513,4	490,7	490,9
pieniądze i należności zagr.: .		96,8	67,2
zaliczone do pokrycia . . .	18,8	—	—
niezaliczone do pokrycia . .	65,1	—	—
	597,3	587,5	558,1

Obroty dewizowe na giełdzie warszawskiej nie wykazywały większych odchyień w porównaniu z poprzednimi okresami. Kurs wypłaty telegraficznej na Nowy Jork obniżył się w związku z trudnościami hankowemi w Stanach Zjednoczonych do 8,88 w połowie

marca, poczem w końcu marca poprawił się do 9,925. Wskutek zaniechania przez Stany Zjednoczone systemu waluty złotej kurs ten spadł w końcu kwietnia do 7,93 i do 7,76 w dniu 20 maja. W miarę spadku kursu dolara obniżał się również kurs dewizy na Londyn.

Kurs dolara gotówkowego obniżył się do 7,76 w dniu 20 maja. Kurs dolarów złotych, pod wpływem silnego na nie zapotrzebowania, podniósł się do 9,20 w dniu 20 maja.

Obieg pieniężny zmieniał się następująco w milj. zł:

	28. II.	31. III.	30. IV.
Bilety Banku Polskiego . . . . .	999,0	1.018,8	1.021,0
Emisja Skarbowa:			
monety srebrne . . . . .	217,7	227,9	231,9
bilon . . . . .	<u>94,6</u>	<u>93,4</u>	<u>98,6</u>
	1.311,3	1.340,1	1.351,5

W ciągu marca i kwietnia obieg pieniężny zwiększył się o 40,2 milj. zł, z czego na wzrost obiegu biletów Banku Polskiego przypada 22 milj. zł a na wzrost obiegu emisji skarbowej 18,2 milj. zł.

Rynek lokacyjny. Po dosyć ożywionych obrotach papierami wartościowymi w ciągu marca nastąpiło w kwietniu ich osłabienie oraz niżka kursów. Niżka ta zaakcentowała się silniej w dziale państwowych pożyczek dolarowych w związku ze spadkiem kursu dolara. Listy zastawne towarzystw kredytowych miejskich i ziemskich podlegały mniejszym wahaniom kursowym, aniżeli pożyczki państwowe.

Notowania akcji miały w kwietniu i w pierwszej połowie maja charakter przypadkowy      Stefan      Warchoł      (Warszawa)